

GŁOS WĄGROWIECKI

Wychodzi na każdy wtorek, czwartek i niedzielę.
Przedpłata w Wągrowcu w ekspedycji wynosi miesięcznie 1,15 zł, kwartalnie 3,45 zł, z odnośnikiem w dom miesięcznie 1,20 zł, kwartalnie 3,60 zł. Na pocztę miesięcznie 1,40 zł, kwartalnie 4,20 zł. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków lub t. p., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a prenumeratorzy nie mają prawa do odszkodowania.



Adres Redakcji i Administracji Wągrowiec, ul. Kościuszki 5. Tel. 126.
Ogłoszenia 35 groszy słowo, na stronie 5 łamowej. Reklamy na stronie 4 łam.: na 1-szej stronie 50 groszy, na nast. 40 gr. za wiersz milim. W dziale „Nadesłane” 40 groszy za milimetr. Dla poszukujących pracy 20% zniżki. Przy powtarzaniu udziela się rabatu. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmuje się do godziny 11-tej przed połudn. w dniu wydania numeru.

Nr. 141.

Wągrowiec, niedziela dnia 1 grudnia 1935 r.

Rok X

Nowe zarządzenia militarne we Włoszech

Rzym, 30. 11. Faktem jest, że włoskie władze wojskowe wydały ostatnio pewne zarządzenia co do nowej dyslokacji włoskich sił zbrojnych. Wiadomość ta została urzędowo potwierdzona przez ministerstwo prasy i propagandy, które powołując się na obowiązujące ustawy wzbrania się ujawnienia szczegółów o ruchach wojsk.

Nowe zarządzenia wojskowe stoją w bezpośrednim związku z zapowiedzią nałożenia embarga na płynne paliwo, co uznane zostałoby przez rząd włoski za fakt poważnie pogarszający sytuację międzynarodową. O wzmocnieniu pogotowia wojennego Włoch świadczy również za-

wieszenie 3-miesięcznych urlopów ustanowionych jak wiadomo w zeszłym tygodniu dla żołnierzy-rolników. Urlopy te miały zwolnić około 100 tys. ludzi. Obecnie urlopy zostały cofnięte.

Wszystkie te zarządzenia wywołała groźba nałożenia embarga na naftę i inne surowce. Dlatego odroczenie komitetu koordynacyjnego przyjęte zostało przez rząd włoski z zadowoleniem. Jak utrzymują tu-tejsze koła polityczne odroczenie sesji komitetu koordynacyjnego winno pozwolić zainteresowanym państwom na zbadanie z większą rozwagą zagadnienia, mogącego pociągnąć za sobą poważne następstwa.

Kategoryczne zaprzeczenie Rzymu

Rzym, 30. 11. Agencja Stefani donosi: Agencje Reutersa, Havasa i inne szerzą wiadomości, pochodzące z Addis Abeby o tem, że abisyńczycy odnieśli świetne zwycięstwo. Opo-wiada się, że wojownicy negusa za-jęli z powrotem Gorabel i Gerlogubi, że 100.000 ludzi rasa Desta wtargnęła na 300 klm. w głąb Somali włoskiego, dochodząc do okolic Iscia Baidoa.

Wreszcie mówi się, że wojska włoskie opuściły Makalle i cofnęły się do Adigratu.

Brutalna potworność tych fałszywych pogłosek zwalnia od potrzeby zaprzeczania im. Rzeczywisty stan rzeczy jest taki, iż wojska włoskie solidnie panują nad wszystkimi zdobytemi pozycjami.

Kontrola wykonania sankcji

Genewa, 30. 11. Odbyło się posiedzenie komitetu, kontrolującego wykonanie sankcji. Utworzono dwa podkomitety, z których jeden dla spraw finansowych (propozycja 2), a drugi dla spraw gospodarczych

(propozycja 1, 3 i 4). Przewodniczącym podkomitetu finansowego został obrany delegat szwedzki Westman, a przewodniczącym podkomitetu gospodarczego delegat rumuński Antoniadess.

Propozycje nie do przyjęcia

Rzym, 30. 11. Według wiadomości z Paryża, ostatnie propozycje przedstawione przez rzeczoznawcę angielskiego Peterzona w sprawie rozstrzygnięcia zatargu włoskiego w Abisynji, uznane zostały przez koła

francuskie za nie nadające się do przyjęcia przez Włochy. Wiadomość ta wywołała w tutejszych kołach, zbliżonych do ambasady francuskiej, nastroje pesymistyczne.

Nowa dywizja do Libji

Rzym, 30. 11. Według pogłosek nowa translokacja wojsk włoskich polegać ma podobno na wysłaniu

jednej dywizji z północnych Włoch do Libji.

Japończycy obsadzają koleje na północy Chin

Pekin, 30. 11. Małe oddziały wojsk japońskich obsadziły stacje kolejowe Feng-Tai, Czang-Ji-Meni i Czang-Sin-Tien. W ten sposób japończycy mają możliwość kontroli nad ruchem kolejowym na linjach

Pekin — Mukden, Pekin — Hankou i Pekin — Suiguan. Ze strony japońskiej wyjaśniają, iż zarządzenia te mają na celu przeszkodzenie wywożeniu taboru kolejowego na południe.

Krwawy bunt w więzieniu kowieńskim

Ryga, 30. 11. Z Kowna donoszą: Jak się obecnie okazało, dn. 11 czerwca br. wybuchł w więzieniu kowieńskim, mieszczącym się w forcie nr. 9, bunt więźniów. W czasie likwidacji buntu ranni zostali naczelnik więzienia, płk. Szatkauskas, komendant fortu Nieczajew, oraz szere-

g osób z pośród administracji i straży więziennej. Bunt zdołano stłumić przy pomocy straży ogniowej, która zabarykadowanych więźniów zalała strumieniami wody. W związku z tem sąd wojenny skazał 6 głównych organizatorów buntu na 3 do 6 lat ciężkiego więzienia.

Wojska japońskie w Hopei

Pekin, 27. 11. Samoloty japońskie odbywają stale loty nad Tien-Tsinem, dokąd przybywają nowe

transporty wojsk japońskich z Szan-haj-Kuanu.

Masaryk ustępuje

Praga, 30. 11. W kołach politycznych panuje przeświadczenie, że w czwartek o godz. 7-ej wieczorem została podana do wiadomości publicznej rezygnacja prezydenta Masaryka. W posiedzeniu gabinetu wzięli również udział przywódcy stronnictw politycznych. Przygotowania do uroczystego aktu zmiany

na stanowisku prezydenta państwa są na ukończeniu. Jeżeli nie zajdą nieprzewidziane trudności, wybór nowego prezydenta nastąpi prawdopodobnie w przyszłą środę tj. dnia 4-go grudnia. Zgromadzenie narodowe, podobnie jak i przy poprzednich wyborach, zostanie zwołane w sali Władysławskiej na Hradczynie.

Nuncj. Marmaggi otrzyma kapelusz kardynalski z rąk Prezyd. Rzplitej

Paryż, 30. 11. Jak donosi agencja Havasa z Citta del Vaticano, Ojciec Święty powziął decyzję, mocą której nuncjusze w Madrycie, Wiedniu, War-

szawie i Paryżu, mianowani ostatnio kardynałami, otrzymają kapelusz kardynalski z rąk głowy państwa, przy którym są akredytowani.

Nota polska w Pradze

Praga, 30. 11. Minister Benes, przemawiając w komisji budżetowej podczas dyskusji nad budżetem M. S. Z. poruszył m. in. sprawę stosunków polsko-czeskich. Min. Benes oświadczył, że nota polska na-

deszła do Pragi i obecnie jest przedmiotem badań w praskim M. S. Z. W najbliższych dniach rozstrzygnie się czy nota polska będzie ogłoszona, czy też nie.

Pierwsze nieporozumienia między królem i gen. Kondylisem

Ateny, 30. 11. Wobec różnicy zdań między królem a gen. Kondylisem co do objęcia amnestją przywódców powstania marcowego strzymano ogłoszenie dekretu o amnestji. Prawdopodobnie ukaże się on dopiero

po nominacji nowego rządu. Jak sądzą na czele nowego rządu nie stanie gen. Kondylis. Mówią, że premierem będzie b. minister prof. Demertzis.

Rewolucja zdławiona

Rio de Janeiro, 30. 11. Prezydent Getulio Vargas zawiadomił gubernatorów wszystkich prowincji, że powstanie w Natalu, Pernambuco i Rio de Janeiro zostało zdławione. 500 powstańców uciekło na statku „Santos” z Natalu. W Parnambuco

powstańcy stracili 100 zabitych i poszli w rozsypek. Bunt w szkole lotniczej i w 3 pułku piechoty został zlikwidowany. W Natalu gubernator objął z powrotem władzę. W Recife de Pernambuco powraca spokój.

Wielka kradzież w poselstwie sowieckim w Pradze

Praga, 30. 11. „Ceske Slovo” donosi, iż w poselstwie sowieckim w Pradze dokonano kradzieży papierów wartościowych na sumę 700.000

koron. Skradziono również kilka tajnych dokumentów. O kradzieży podejrzany jest jeden z urzędników poselstwa.

Statek holenderski osiadł na mieliźnie

Gdynia, 30. 11. W czwartek o godz. 7 rono statek holenderski „Irene” o pojemności 1153 ton rejestrowanych netto, zdążający po ładunek do portu gdyńskiego, osiadł na mieliźnie w okolicy Karwi, w

odległości 200 mtr. od brzegu. Statek własnymi siłami nie mógł zejść z mielizny i wzywał pomocy. Z Gdyni niezwłocznie wysłano mu na pomoc holownik „Atlas”.

Ładunek amoniaku dla Japonji

Gdynia, 30. 11. Po raz pierwszy załadowano w Gdyni znaczny ładunek amoniaku, który jedna z firm polskich eksportuje do Japonji.

Ładunek zabrał statek „Glenop”, jeden z kursujących na linii Gdynia — Daleki Wschód.

Wylosowane bony Funduszu Inwestycyjnego

W dniu 28 listopada 1935 r. wylosowane zostały do umorzenia Bony Funduszu Inwestycyjnego, oznaczone Nr. Nr. 343, 7840, 16900, 27394, 33456, 39746, 37193 we wszystkich dziesięciu serjach, wypuszczonych na

podstawie rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 10 listopada 1933 r. Wylosowane Bony wykupywane są przez Kasy Urzędów Skarbowych po 100 zł za Bon 25-złotowy.

Ze wspomnień historycznych

Ignacy Paderewski i steru rządów w Polsce

(Z okazji 75-tej rocznicy urodzin Mistrza)

Kiedy wobec nastrożających się trudności z obroną kraju i wobec pustek w skarbie ustąpił dn. 16 stycznia 1919 r. rząd socjalistyczny Moraczewskiego — prezesem Rady Ministrów został Ignacy Paderewski, do którego większość narodu ogromne żywiła zaufanie.

Paderewski objął zarazem tekę spraw zagranicznych, a ważniejsze resorty otrzymali: St. Wojciechowski, późniejszy prezydent Rzplitej (sprawy wewnętrzne), Józef English (skarb), Kazimierz Hącia (przemysł i handel), L. Supiński (sprawiedliwość), St. Janicki (rolnictwo), Hubert Linde (pocztą) i t. d.

Ignacy Paderewski objawiając ster rządów wydał do społeczeństwa odezwę z zapowiedzią obrony zagrożonych granic, niesienia pomocy cierpiącym masom ludu, sprowadzenia zapasów żywności, uruchomienia warsztatów pracy, zaprowadzenia zdrowej polityki finansowej i gospodarczej, utrzymania ładu i porządku w kraju i t. d.

Jedynie tylko część nakreślonego programu zdołał rząd Paderewskiego wypełnić, m. in. sprowadził ogromne zapasy żywności z Ameryki, oraz zapewnił dla wojska broń, amunicję i mundury. Jako minister spraw zagranicznych utrwalił Paderewski stosunek Polski do zwycięskich państw Koalicji, naprawiając tem samem błąd poprzednika na tym urzędzie Leona Wasilewskiego. W tym okresie nastąpił też zdradziecki napad Czechów na Śląsk Cieszyński.

Ważna data w okresie rządów Paderewskiego, to dzień 26 stycznia 1919 r. w którym odbyły się wybory do Sejmu Konstytucyjnego, zaś dnia 9 lutego tegoż roku nowowybrany Sejm odbył swe pierwsze posiedzenie. Z tym dniem też Polska wkroczyła na drogę demokratycznej państwowości i ładu konstytucyjnego, to też dzień ten, któremu towarzyszy wspomnienie Ignacego Paderewskiego, pozostanie na zawsze pamiętnym w dziejach Polski.

Z historii krajów sąsiednich

Rocznica zjednoczenia Rumunii

Rumuni obchodzą w dniu 1 grudnia rocznicę zjednoczenia terytorjalnego wszystkich ziem rumuńskich, rocznicę dnia, w którym dokonały się dwa wielkie zdarzenia, będące zadośćuczynieniem za cierpienia narodu rumuńskiego podczas wielkiej wojny.

W dniu 1 grudnia 1918 r. król Ferdynand I, mając przy boku generała francuskiego Bertelot, wkroczył do stolicy Rumunii, oswobodzonej od okupacji nieprzyjacielskiej. W tym samym dniu Rumuni siedmiogrodzcy ogłaszają na wielkim zgromadzeniu narodowym w Alba Julia, zjednoczenie terytorjum siedmiogrodzkiego z królestwem Rumunii. Przed tem jeszcze przyłączono i pozostałe dwie prowincje, Besarabię i Bukowinę.

Doniosłe znaczenie tych wydarzeń w Rumunii przed 17 laty najlepiej z pośród innych narodów, rozumie naród polski, również rozdarty niegdyś między trzy zabory i równie szczęśliwy z ich zjednoczenia. Dla Rumunii zjednoczenie to było tem donioślejsze, iż w przeszłości poprzedzały je, dwa tylko niedługie okresy wolnościowe, pozem zaś stałe ziemie rumuńskie były podzielenie na podobieństwo Polski z okresu piastowskiego i dopiero w połowie zeszłego wieku nastąpiła unja Mołdawji z Wołoszyczyną.

Później już wypadki poszły szybkim tempem i jak wojna krymska pierwsze zjednoczenie, tak wojna turecka w r. 1878 przyniosła Rumunom całkowitą już niepodległość. W czterdzieści lat później spełnione zostały wszystkie odwieczne marzenia narodu rumuńskiego i to nawet w rozmiarze znacznie szerszym, niż to sprawiedliwość dziejowa zrzuciła w stosunku do Polski. W przeciwnieństwie bowiem do nas, naród rumuński niemal bez reszty znalazł się obecnie w obrębie własnego państwa.

Rumunia jest dziś jedynym naszym sąsiadem, z którym przez całe 17 lat nie mieliśmy żadnych zatargów dyplomatycznych, a tem mniej zbrojnych. Jest ona obok Francji drugim naszym sojusznikiem na mocy traktatu z r. 1926.

Amnestja w Grecji

Ateny, 30. 11. Król Jerzy II-gi podpisał dekret o amnestji. Dekret nie zawiera odwołania konfiskaty mienia skazanych za udział w powstaniu marcowym. Amnestja ogarnia m. in. i Venizelosa i gen. Plastirasa.

Popierajcie Flotę Nar.**Święto wolności bratniego narodu**

Dzień 1 grudnia — świętem narodowym Jugosławji

W dniu 1 grudnia br. cała Jugosławja obchodzi uroczyste 17-stą rocznicę swego wyzwolenia i zjednoczenia. W tym dniu bowiem przed 17-stu laty spełniły się najgorętsze marzenia wielkich patriotów serbskich, chorwackich i słoweńskich, którzy przez wieki całe walczyli o niepodległość rozerwanej Jugosławji.

Do stworzenia samodzielnego i zjednoczonego królestwa Serbów, Chorwatów i Słoweńców doszło jesienią w r. 1918, kiedy po załamaniu frontu salonicznego, wypadki zmierzały wyraźnie do definitywnego oderwania się ziem jugosłowiańskich od monarchji austro-węgierskiej. Dnia 31 października tegoż roku Narodowa Rada Jugosłowiańska, będąca najwyższym organem organizacji jugosłowiańskich na terytorjum b. monarchji, oznajmiła państwu koalicyjnemu, że utworzone zostało państwo jugosłowiańskie, które zamierza zjednoczyć się z Serbią i Czarnogorą.

W czasie od 6—9 listopada odbyły się w Genewie narady między przedstawicielami Jugosłowian austro-węgierskich z serbskim prezesem ministrów Pasiczem na czele, na któ-

rych ustalono warunki zjednoczenia wszystkich szczepów jugosłowiańskich w jedno państwo.

Dnia 25 listopada „Rada Narodowa” w Zagrzebiu zdecydowała o dalszych losach państwa Słoweńców, Chorwatów i Serbów, które zjednoczone zostało ze starą Serbią i Czarnogorą, tworząc wspólne królestwo Serbów, Chorwatów i Słoweńców, czyli dzisiejszą Jugosławję. Formalne proklamowanie tej uchwały nastąpiło dnia 1 grudnia r. 1918 w stolicy Białogrodzie, gdzie nieżyjący już dziś król Aleksander, a ówczesny regent na uroczystej audjencji przyjął przedstawicieli Rady Narodowej, która całą swą władzę przełała na nowego monarchę.

Od tej chwili minęło 17 lat. Po pierwszym entuzjazmie przyszło potem niejedno rozczarowanie. Nasunęły się różne trudności wewnętrzne i zewnętrzne, wypłynęły antagonizmy dzielnicowe, które skutecznie łagodził zmarły w r. 1934 król Aleksander, naogół jednak stwierdzić można, że Jugosławja pokonała szczęśliwie wiele przeszkód, gwarantując sobie należyte drogi rozwoju.

Zamieszki studentów - endeków na Uniwersytecie Poznańskim

Poznań, 27. 11. Od kilku dni młodzież endeczka wywołuje na Uniwersytecie Poznańskim ciągłe awantury antyżydowskie. Studentów-żydów zmusza się albo do opuszczenia sal wykładowych, albo do zajmowania na salach ostatnich rzędów ławek. W poniedziałek doszło do kilku wypadków krwawych bójek na mieście. Ponieważ procent studentów-żydów na Uniwersytecie Poznańskim jest bardzo mały, więc awanturująca się młodzież endeczka napastuje w konsekwencji studentów chrześcijan nie zdejmujących czapek przy śpiewaniu t. zw. Hymnu Młodych.

We wtorek rektor Uniwersytetu polecił przeprowadzić legitymowanie wszystkich osób wchodzących do gmachów uniwersyteckich. Legitymowanie studentów odbywa się w asyście policji. W południe delegat endeckich organizacji młodzieżowych udał się do rektora Uniwersytetu i zagwarantował, że do dalszych zajść nie dojdzie. Na skutek tego policję z przed Uniwersytetu wycofano. Należy podkreślić, że awantury wywołują studenci starszych roczników, a nie bierze w nich zupełnie udziału młodzież z pierwszych lat studjów.

Modły o zwycięstwo

Rzym, 27. 11. W całym kraju rozwija się zbiórka złota, która unormowana została specjalnymi przepisami władz partyjnych. Biskup Aosty, msgr. Imberti po odprawieniu mszy za zwycięstwo oręża włoskiego złożył w lokalu miejscowej federacji faszystowskiej złoty łańcuch i krzyż biskupi, wysadzany drogiemi kamieniami.

W Medjolanie władze partyjne zebrały kwintal złota i 3 kwintale srebra. W Trjeście zebrano 41 klg. złota i 149 klg. srebra.

W kościołach odbywają się uroczyste nabożeństwa za pomyślność ojczyzny. Po mszach księża wygłaszają patriotyczne kazania.

Urodziny na dworze mikada

Tokio, 30. 11. Cesarzowa powiła onegdaj zrana syna. Jest to piąte

dziecko pary cesarskiej, a w tem — drugi syn. Uroczyste nadanie imienia odbędzie się w dniu 4 grudnia.

A. WILKOŃSKI

Kafarek

NOWELA

(Ciąg dalszy)

— Antek... wprowadzisz pańskiego konia do naszej stajni, popręga zwolniesz, siódła zaraz nie zdejmiesz, założysz u-
odzienię, i dasz mu tymczasowo siano
ad cielat, a za dobry kwadrans wsypiesz
garniec owsa i napoisz.

— Miły macie rozsadek, panie majster, przystaję na waszą gościnność i chętnie wam wszystko nagrodzę.

— Proszę pana albo zaraz wszystko nagradzać?... toż ja u tatuli pańskiego nie płacił w roku zeszłym ani za obrok dla konia, ani za poczęstne dla mnie; a jeszcze sędziwy rodzic koniecznie i usiąść rozkazał i łaskawem słowem rozweselił.

— Dziękuję wam za miłe o moim ojcu wspomnienie i z podwójną radością przyjmuję waszą gościnność.

Wchodząc do obszernej izby, spostrzegłem wzorowy porządek; dwie zaś topolowe komody, na których stały kolorowo umalowane papugi i historyczne figurki gipsowe, kilka szaf olaszowych, perkalowe firaneczki u okien, zwierciadło w pozłoczonej oprawie, jesionowy kredens, fajansy i cyną napelniony, na

ścianach wizerunki świętych i na płótnie malowany olejno obraz Jana III., o zamocności gospodarza wdzienne dawały świadectwo. Pod kaflany piec siedział w granatowej kapocie chłopczyk mniej więcej czteroletni, czarno błyszczącego się kota na kolanach piastując; na białą polewaną patelni żelaznej, w kominku smażyła się już rumiana kiszka; gosposia nakryła stolik i obok pszennej bułeczki postawiła fiaszeczkę z wódką i kieliszek w kosteczki rżnięty.

— Szczęście i spokój waszemu domowi, — te wyrazy wygłosiłem z najszczerzszym uczuciem, siadając na podanym mi stołku.

— Bóg zapłać paniczowi, — odrzekła gosposia, a pan majster napełnił kieliszek gorzałki i na moje wypił zdrowie.

Galantes była kiszka, bułeczka świeża, przyjęcie wprost od serca, żem się w bardzo błogiem czuło położeniu, gdy też powtórnie przeze mnie proszony gospodarz tak prawić począł:

„Kiedy Niemcy potrzebowali szabli naszej na obronę przeciwko Turkom, dziadek mojego dziadka, Stanisław Kafarek, był podówczas kowalem na przedmieściu Krakowa i nikt pono nad niego koni lepiej kuć nie umiał. W wigilję wymażu naszego wojska przyszedł do pradiadka mojego dworzanin królewski i zapisał go, czyliby nie przystał na majstra do polowej kuźni królewskiej?...

Pradiadek, chociaż miał słabną niewiastę, chorą teściową i kilkoro drobnych dzieciak w domu, nie namyslał się i chwili, lecz poleciwszy Bogu i sąsiadom rodzinę i chatę, z sześcioma najlepszymi z miasta czeladzi stawił się tegoż dnia na wawelskim zamku, — i już nazajutrz z wojskiem na potrzebę wiedeńską wyruszył. Nie potrzebuję panu opowiadać, jak się tam król Sobieski z wojskiem naszym przy Boskiej pomocy mężnie popisał, boć to panu z ksiązek i od swoich ojców wiadome, jak i całemu światu, że gdyby nie nasze chorągwie, byłby Turek Niemców niepochybnie zwojował i w srogich pętach niewolników trzymał. Tylko, że to szło o wiarę katolicką, więc nasi szabla nie żalowali i kilkadziesiąt tysięcy Turków zabiwszy, sąsiadów swoich od hańby i pogańskiego jarzma oswobodził. Nie mieliśmy po prawdzie innej stąd korzyści, jeno chwałę solenną, ależ bośmy pono nigdy o nic więcej nie stali. Otóż pradiadek mój w tej wszystkiej wojnie był nie tylko kowalską służbą przy królewskim obozie ale i pod Parkanami, wśród największego niebezpieczeństwa, na przedzie swej czeladzi kowalskiej bił i siekał nacierającego nieprzyjaciela; a król widząc to nie zapomniał o nim i po skończonej wojnie rozkazał mu chatę sprzedać i do Wilanowa pod Warszawę zżonę i dzieci sprowadzić. I w tymże to pięknym

Wilanowie wystawili pradiadkowi mojemu bardzo okazałą kuźnię, na której król kazał wielkimi literami napisać:

KOWALOWI I ŻOŁNIERZOWI
ZA WIEDEŃSKĄ WYPRAWĘ
KRÓL JAN,

i nadał mu kawał ogrodu, gruntów i łąki morgów 6, i nadto rocznie płać za wszelką robotę kowalską a szczególnież kucie koni królewskiej stajni powierzył.

A bywało, że król sam do kuźni zachodził, kiedy była potrzeba klaczy bułanej, co to na niej pod Wiedniem zwycięskie rozkazy wydawał, kopyto wybrać i ostrugać; — bo od powrotu z pod Wiednia ta klacz bułana ni razu już kulbaczoną ani kutą nie była; — zimą w pięknej stajni stała tureckim dywanem okryta, a letnią porą miała obszerny ogrodzony nad Wisłą pastewnik, przy którym dwóch zawsze wartowało ludzi i od napaści leśnych zwierząt najpilniej strzegło.

Jak było mojemu pradiadkowi pod królewskim bokiem, tak chyba by już w niebie lepiej było. Siłaby to opowiadać wszystko dobre, którego pradiadek w Wilanowie używał. A zawsze dwóch synów swoich upominał, żeby po jego śmierci, uchowaj Boże, innego na świecie nie szukali chleba jak żołnierskie konie mocnemi kuć podkowały, iżby się śród bojów nie ślizgali wojownicy nasi.
(Ciąg dalszy nastąpi).

KRONIKA

KALENDARZYK

Niedziela, 1 grudnia. Eligjusz B. W.
Wschód słońca g. 7,20. Zachód g. 15,30
Wschód księżyca g. 11,41. Zachód g. 21,43
Poniedziałek, 2 grudnia. Bibiany P. M.
Wschód słońca g. 7,21. Zachód g. 15,29
Wschód księżyca g. 12,01. Zachód g. 23,06

Nastrój świąteczny przyczynia się do spotęgowania radości, odczuwanej wskutek wzajemnego obdarowywania się we wieczór wigilijny. Nie pomija się tej okazji, by czemkolwiek bądź wywołać objawy radości i zadowolenia, towarzyszące uczestnikom uroczystości rodzinnych, zwłaszcza wtedy, gdy gościnnie pani domu poda do kawy znakomite ciasta lub wysmienity tort OETKERA. Spożywając je z rozkoszą, odczuwa całe kółko nietajoną wdzięczność dla pani domu za doskonałe pieczywo OETKERA, smaczne i lekkostrawne.

Wydzierżawienie młyna państwowego w Koronowie. Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu podaje do publicznej wiadomości, że Dyrekcja Lasów Państwowych w Poznaniu zamierza wydzierżawić dwa młyny oraz tartak państwowy położony nad Brdą w mieście Koronowo. Bliższe szczegóły uzyskać można w Dyrekcji Lasów Państwowych w Poznaniu.

Wągrowiec

Porządek nabożeństwa w kościele poklasztornym. 1. W niedzielę, 1. XII. wotywa wyjątkowo już o 8,30. Suma bez kazania powodu odpustu św. Katarzyny w Grylewie o godzinie 10. Po sumie miesięczne zebranie Straży Honorowej Najśw. Serca Pana Jezusa. Nieszpory wypadną.

Przed kościołem w niedzielę 1. 12. zbierana będzie składka na ubogich, stosownie do rozporządzenia księdza Kardynała Prymasa.

2. Roraty w środę i sobotę o 7,30 — w drugie dni msza św. o 8 godz.
3. W czwartek 5. 12. Godzina Święta o godz. 3 popoł. Sposobność do spowiedzi od godz. 2-jej.

4. W piątek 6. 12. uroczysta wotywa do Najśw. Serca Pana Jezusa o 8 godzinie.

Komunikat Blura Paraf. kościoła poklasztornego. Przypomina się parafianom klasztornym jak i farnym — stałe przed wielkim ołtarzem jako i ławy rządowe na kościele w głównej nawie zarezerwowane są z reguły dla pp. profesorów i uczniów Gimnazjum państwowego. Parafianom tych miejsc w tym czasie nie wolno zajmować. Wyjątek stanowią wakacje szkolne.

8 grudnia. Wieczornicę ku czci Bł. Andrzeja Boboli urządza w auli gimnazjalnej przy współudziale p. prof. Nożyńskiego, Koła Muzycznego Chopina oraz chóru szkolnego Sodalicia Marjańska uczniów szkół średnich w Wągrowcu. Początek o godz. 20.

Wyjaśnienie. Nieprawdą jest że zabraniałem p. G. założenia anteny, natomiast prawdą jest, że chciałem się porozumieć w sprawie założenia sieci anten, z tego powodu prosiłem o kilka godzinną zwłokę, celem porozumienia się z rzeczoznawcą. Na co p. G. interweniował Policją Państwową, która w tej sprawie wogóle nie zajęła stanowiska, a tylko radziła załatwić ją ugodowo.

Pan G. napewno zrozumie, że nie on sam korzystać chce z radja, lecz że i inni lokatorzy również chcą mieć dobry odbiór audycji radiowych i w tem wypadku dążenia właściciela domu do umieszczenia sieci anten na dachu jego domu, w taki sposób, by sobie wzajemnie nie pokłócały odbioru, można tylko pochwalić. Nie przyniesie to Polskiemu Radju szkody, lecz przyniesie tylko korzyści.

Wymówienie mieszkania p. G. nastąpiło z innych powodów, z których już od dłuższego czasu p. G. ostrzegałem.

Stefan Widziński

Alf. W.

List z Polesia

Cztery miesiące minęły, kiedy to mój ostatni list pisałem. Lato było wtedy w całej pełni. Dziś jesień, a zima za pasem! Cicho i głucho zrobiło się na Polesiu. Niebo coraz częściej się zachmurza i jest dżdżyste. Przez jego ropłakane oblicze przediera się jeszcze od czasu do czasu ostatni promień jesiennej słońca, błądzi po bagnach i kniejach, gdzie wiatry lesne cicho płaczą, wpada w głąb ciemnego boru, tam gdzie lato kona, gdzie pod siwą wierzba jesień smutną baśń przędzie.

Niewysłowna suda ciąży nad puszcza, a serce przenika smutek i żal. Lecz życie tętni i płynie wartkim prądem dalej. Żąda od wszystkich ofiarnej pracy i zrozumienia dla dobra sprawy.

Dawno minęły echa tygodnia „Szkół”, którego cele są tak bardzo wznieśli, zwłaszcza dla Polesia.

Wiemy, że „Towarzystwo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych” rozporządzało w ub. roku 2.788.359 zł i oddało do użytku w całym Państwie 1.404 izby lekcyjne. Natomiast w budowie było 1.050 izb. Dla porównania podaje, że w roku 1934-35 Polska miała 67.520 izb lekcyjnych w publicznych szkołach powszechnych.

Czy ilość ta wystarczy na pomieszczenie dziatwy szkolnej? — Stanowczo — nie! Mamy dzieci w wieku szkolnym 5,5 miliona, a tylko 4,7 miliona uczęszcza do szkoły, reszta 800 tysięcy z braku szkół i izb lekcyjnych nie może brać udziału w nauce, a więc 18,5 proc. dziatwy w wieku szkolnym.

Szkola, to podstawowe źródło wiedzy i kultury. Więc jak już zaznaczyłem, cele Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych są wznieśli, a wyniki są wspaniałe. Ołbrzymi postęp w tym kierunku widzimy na naszych wschodnich rubieżach. Gdzie jeszcze przed dwoma laty, przed rokiem, izba lekcyjna mieściła się w nędznej, niskiej i ciemnej chacie, wynajętej od Poleszuka, dziś stoją nowe, schludne domy szkolne, a sale lekcyjne są widne, piękne i ciepłe. Dla przykładu przytoczę jeden tylko powiat kresowy — powiat stoliński.

W powiecie tym powstało dzięki

zapomogom Tow. Pop. Bud. Publ. Szkół Powsz., oraz przy wydatnej pomocy miejscowej ludności, 20 nowych, pięknych gmachów szkolnych, mianowicie: 7-mio klasowe szkoły w Dawidgródku, w Białouszy i w Rublu; 5-cio klasowa szkoła w Horodnie; 3 klasowe szkoły w Maleszewie, w Wielemiczach i w Perebrodach; 2-klasowe szkoły w Uholcu, w Choromsku, w Ozdamiczach, w Korotyczach, w Moczulu, w Budkach — Wojtkiewiczach, w Bereżach; 1-klasowe szkoły w Olhomlu, w Tereblichach, w Rubryniu, w Brodyniu i w Glinnem.

Nadto miasto Stolin, gmina Wysock i gmina Płotnica rozpoczęły budowę szkół dzięki zapomogom otrzymanym z tego Towarzystwa.

Prócz wymienionego, jeszcze drugie Towarzystwo ma pięknie zapisaną kartę w swej działalności na kresach wschodnich. Jest to Towarzystwo rozwoju ziem wschodnich z prezesem Izabelą Księżną Radziwiłłową z Mańkiewicz nad Horyniem (pow. Stolin) — na czele.

Towarzystwo to, dbając m. in. o rozwój kultury rolnej, ofiarowało Korpusowi Ochrony Pogranicza kilka tysięcy szt. drzewek owocowych. Uroczyste sadzenie drzewek w Baonie KOP. Dawidgródek odbyło się w dniu Święta Narodowego w obecności Księżnej Radziwiłłowej i Karola Księcia Radziwiłła.

Wszechwładny kryzys położył i na Polesie swe potężne i ciężkie łapy. Lecz pomimo kryzysu, pomimo „ścisku” tutejsi obywatele wspólnie z K. O. P. nie ustają w ofiarnej pracy idącej ku ugruntowaniu polskości na kresach, a szczególnie na Polesiu.

Zgoda, współpraca i złożone ofiary przyczyniły się, że nowobudujący się kościół parafialny w Dawidgródku dziś już pod dachem jest, a jego potężna wieża wysoko panuje na polskim miasteczkiem i puszcza Dawidgródecką.

Tak więc zgoda i harmonijna współpraca wszystkich tutejszych Polaków chwalebne dzieło przeprowadzi do końca. Bo i słusznie woła Stefan Żeromski w „Dumie o Hetmanie”: „Kto naszej królowej Zgody pojąć nie może i uznać nie chce, — nie jest Polakiem!” —

Dawidgródek (Polesie), 15. X. 35 r.

Krwawa tragedia miłosna

Zastrzelił ukochaną i popełnił samobójstwo

Mieszkańcy Margonina zostali wstrząśnięci niezwykle dramatem, który się rozegrał w mieszkaniu Mieczysława Mandelskiego. Przed kilku dniami u właściciela mieszkania wynajął pokój Józef Wiśniewski. Gdy na drugi dzień sublokator nie dawał znaku życia, p. Mandelski chciał wejść do pokoju, lecz zastał drzwi zamknięte. Zaniepokojony tem, udał się na policję, która po przybyciu drzwi przemocą otworzyła. Wchodzącym po-

licjantom przedstawił się okropny obraz. Na podłodze leżały dwa trupy zbite kwią, w których rozpoznano Józefa Wiśniewskiego i Zofię Jankowską, robotnicę fabryki porcelany w Chodzieży.

Prawdopodobnie Wiśniewski zastrzelił Jankowską, a następnie sam popełnił samobójstwo. Powodem tragicznego kroku były przeszkody czynione Jankowskiej w zawarciu związku małżeńskiego z Wiśniewskim.

10 proc. rabatu dla odbiorców Konsumu. Na podstawie uchwały Walnego Zebrania z dnia 28 marca 1935 r. uchwalono wypłacić członkom Spółdzielni Konsumu Urzędników za rok obrachunkowy 1934 począwszy od dnia 2. 12. 1935 r. 10 proc. rabatu towarowego od wszystkich zakupionych towarów włącznie monopolu i cukru, oraz 5 proc. dywidendy od udziałów.

Inwalidom pod uwagę. Inwalidzi Wojenni z dniem 1 stycznia 1936 roku wchodzi w życie nowe przepisy taryfowe Polskich Kolei Państwowych, które między innymi regulować będą uprawnienia inwalidów wojennych w korzystaniu z ulgi na przejazd kolejami Państwowymi.

Mianowicie Związek Inwalidów Wojennych wyda specjalne stałe legitymacje, które będą służyły wyłącznie dla uzyskania zniżki na przejazd kolejami Państwowymi.

W celu otrzymania takiej legitymacji stałej, należy w jak najkrótszym czasie zgłosić się w biurze Związku Inwalidów Woj. R. P. w Wągrowcu przy ul. Poznańskiej nr. 18 z książ-

ką inwalidzką i ostatniemu orzeczeniu Komisji rewizyjno-lekarskiej, oraz 2-ma fotografiami formatu 45 x 63 mm.

Za Zarząd:

Przewodniczący Sekretarz
(—) Węglarz (—) Jezierski

Na dożywianie dziatwy. Członkowie Komitetu dożywiania dzieci przy szkołach powszechnych w Wągrowcu zebrali się 26 bm. celem rozpoczęcia akcji dożywiania dzieci w obecnej porze zimowej. Uchwalono rozpocząć dożywianie około 150 najbardziej potrzebujących dzieci z dniem 1 grudnia br. Równocześnie skarbnik Komitetu Stachowiak Jan dał obszernie sprawozdanie z akcji dożywiania zeszłorocznej zimy. Dożywiano 180 dzieci przez przeciąg 100 dni i wydano razem 3044 l. mleka oraz 27459 bułek. Dochód składał się z następujących pozycji: 1. z Wydziału Powiatowego 400 zł; 2. z Magistratu 120 zł; 3. z K. K. O. 120 zł; 4. dochód z koncertu „Ormuz” 134,21 zł; 5. składki od Obywatelstwa miasta Wągrowca 663,20 zł; 6. składki od Urzędników Ubezpiecz. Społ. 87,25 zł.



Uniwersytet Powszechny

w auli Gimnazjum

Niedziela 1. 12. b. r. godz. 17.

Wykład „Z dziedziny astrologii” („Wpływ ciał niebieskich na ziemię i człowieka”)

wyłosi p. Łazewski.

Komitet poczuwa się do miłego obowiązku podziękować szczerze i serdecznie wszystkim wyżej wymienionym Instytucjom i Szanownemu Obywatelstwu za tak wielkie poparcie przedsięwziętej akcji.

Zarazem Komitet zwraca się z gorącym apelem do Szanownych Władz, Urzędów, Związków, Stowarzyszeń oraz całego Obywatelstwa o łaskawe subwencjonowanie dzieła miłosierdzia w czasie bieżącej zimy.

Za Komitet

Jan Stachowiak, skarbnik.

Tydzień Miłosierdzia. W czasie od 1—8 grudnia odbędzie się w naszej archidiecezji „Tydzień Miłosierdzia” pod Potektoratem J. Em. ks. kard. Prymasa i p. Wojewody Poznańskiego.

W dniu 1 grudnia odbędzie się tradycyjny „Dzień ubogich”. W ciągu całego tygodnia zbiórka naturalji pod hasłem „Tydzień funta” prosimy u silnie Wielce Szanowne p. Członkinie o łaskawe nadsyłanie naturalji do niżej podpisanej prezydentki.

Prezydentka Dyrektor
Celina Kierska ks. prob. Wróblewski

Komisja Międzyszkolna miejscowa podaje do wiadomości, że w poniedziałek 2. XII. urządza w auli Gimnazjum o godz. 12 pierwszy Poranek muzyczny dla szkół.

Wykonawcy: Orkiestra Koła Muz. im. Chopina pod kier. prof. B. Zielińskiego. W programie tańce i pieśni ludowe.

Wstęp dla młodzieży 5 i 10 gr., dla dorosłych 20 gr. Na poranek zaprasza się Rodziców i Miłośników muzyki.

(—) Dr. J. Bajerlein
przew. Kom. Międzyszk.

Margonin

Złodzieje grasują. Kradzieże mnożą się w naszym mieście i w okolicy. W nocy z dnia 21 na 22 listopada skradziono p. Franciszkowi Preussowi mistrzowi rzeźnickiemu Rynek 3 jednego zabitego skopa. Złodzieje wdostali się przez tylną bramę, gdzie w warsztacie rzeźnickim spokojnie plądrowali. Złodzieje uszli nie poznani. Energiczne dochodzenia przeprowadza PPP. w Margoninie.

Osobiste. P. Mieczysław Makowski, kier. Urzędu Poczтового w Margoninie przeniesiony został na równorzędne stanowisko do Torunia.

Państwowa Szkoła dla leśniczych w Margoninie urządza w leśniczówce Weśrednik prace leśne t. zw. zrab prawidłowy.

Wągrowiec

Z Rady Miejskiej. W piątek, 29 ubm. odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej w Ratuszu. Sprawozdanie z rewizji Głównej Kasy Miejskiej i Elektrowni Miejskiej odczytał radny Wójtch. Następnie dokonano wyboru przew. Komisji Rewizyjnej, zastępcy i członka. Przew. wybrano radnego Haławskiego, zast. radnego Zjawieńskiego, członkiem radnego Jany'ego. Uchwalono enklaw miasta Wągrowca. Na forum obrad wpłynęła rezolucja uchwalona przez bezrobotnych, w sprawie zatrudnienia ich przy pracach miejskich. Sprawę referował radny Nowak, a wyczerpująco objaśnić udzielił wiceburmistrz p. Szyszka. Po godzinnych obradach zamknął posiedzenie wiceburmistrz p. Szyszka.

Billardy automatyczne — pozwolenie władzy. P. P. właścicielom wzgl. zarządców zakładów gastronomicznych zwracam uwagę, że gra na bilardzie automatycznym uważana jest przez władzę za pewien rodzaj automatu rozrywkowego, służącego do gry zręcznościowej, w którego posiadanie w lokalach gastronomicznych wzgl. na ustawienie w innych miejscach publicznych jest wymagane pozwolenie powiatowej władzy administracji ogólnej zgodnie z wymogami § 11 ustępu 1 i 2 Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 28 grudnia 1933 r. o wykonaniu prawa o publicznych przedsięwzięciach rozrywkowych (Dz. U. R. P. nr. 103 poz. 801) w brzmieniu § 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 19 czerwca 1934 r. w sprawie zmiany rozporządzenia o wykonaniu prawa o publicznych przedsięwzięciach rozrywkowych (Dz. U. R. P. Nr. 56 poz. 497).

Niezastosowanie się do powyższego pociąga za sobą ukaranie z art. 19 wyżej powołanego prawa aresztem do 3 miesięcy lub grzywną do 3000 złotych. Wągrowiec, dnia 26 listopada 1935 r. Starosta Powiatowy (—) Zenkter.

Powyższe podaje Zarząd Miejski do publicznej wiadomości. Wągrowiec, dn. 28 listopada 1935 r. **ZARZĄD MIEJSKI** Burmistrz w z.: (—) Szyszka, wiceburmistrz.

Wynajął żydowski mieszkanie. Donoszą nam, że p. Sawiński, mistrz piekarski, zam. przy ul. Kolejowej, wynajął mieszkanie 1 pokój z kuchnią żydowi - cholewkarzowi. Mieszkanie to wydzierżawić chciał za tą samą cenę (18 zł mies.) p. N. L., jednak żyd lepiej pachnie. Kolekcja właścicieli domów, którzy wynajmują żydom mieszkania, powiększyła się o jednego.

Z urzędu stanu cywilnego

Urodzenia: przetokowy Stanisław Gruszczyński w m. córka, emerytowany starszy sierżant wojskowy Józef Kędziński w m. syn, kupiec Florjan Stanisławski w m. syn, stelmach Jerzy Metzger z Pokrzywnicy syn, robotnik Mieczysław Lasek w m. syn, robotnik Marjan Przysiek w m. syn, robotnik Stanisław Robecki w m. syn, kupiec Wojciech Skrzypczak w m. syn.

Ulgi w oprocentowaniu kredytów budowlanych

Opublikowany w dniu 28 b. m. dekret Prezydenta Rzplitej z dnia 27 listopada r. b. o ulgach w spłacie kredytów, udzielonych na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 22 kwietnia 1927 r. o rozbudowie miast, dotyczy, jak wiadomo, obniżki oprocentowania na pewien okres czasu od kredytów budowlanych oraz odraczania, rozkładania na

raty lub też umarzania odsetek, rat i kapitału dłużnego, należnych od gmin miejskich, spółdzielni mieszkaniowych itd. z tytułu pożyczek budowlanych udzielonych przez B.G.K. w określonym okresie. Postanowienia dekretu zostały już szczegółowo omówione po uchwaleniu jego projektu przez Radę Ministrów.

Zgony: Leokadia Żurowska w m. 29 lat, robotnik Roch Wilk z Międzyzlesia 48 lat, Leopold Horst Metzger z Pokrzywnicy 12 dni, Bolesław Czesław Brzoskowski w m. 4 miesiące, Kazimiera Bejma z Nowejwsi 10 lat. **Zapowiedzie:** ślusarz mechanik Jan Haupa z panną Weroniką Springer w m.

Śluby: robotnik Franciszek Michalak z Międzyzlesia z panną Anielą Przybył w m., pomocnik handlowy Marjan Polus z panną Reginą Katarzyną Kołodziej w m., emerytowany plutonowy Franciszek Fredrich z panną Marjaną Lihs w m., rolnik Bronisław Cichosz z Koninka z panną Ludwiką Gryką z Rudnicza.

Łosiniec

Uroczystość 11 listopada. Jak inne lata, tak i w bieżącym roku uroczystość 11 listopada wypadła w miejscowej wiosce imponująco.

Przy szczerze wypełnionej publicznością klasie, zagał uroczystość p. Zak, sołtys miejscowej gromady, poczem wykonywała śpiewy i deklamacje dziatwa szkolna, wywiązując się świetnie, co było wyłącznie zasługą dzięki staraniom i nakładom własnej energii tutejszych nauczycieli. Po występie dzieci miejscowej Pododdział Z. S. odegrał sztukę teatralną pt. „Ostatni raport”, ku uczczeniu pamięci bohaterom poległym pod pamiętną Limanową. Reżyserem sztuki był nauczyciel p. Wierzbicki, referent wychowania obywatelskiego. Jako poświadczenie, iż aktorzy z nadanych ról wywiązali się dobrze, była burza oklasków publiczności. Następnie kierownik szkoły p. Jankowski wygłosił referat, w którym podkreślił znaczenie tego dnia, oraz nawoływał do konieczności czuwania wobec szyskan czeskich, dodał otuchy w lepsze jutro Ojczyzny, zaco należy mu się uznanie, a pod koniec wznosił trzykrotny okrzyk na cześć Rzeczypospolitej Polskiej i Jej Prezydenta Profesora Ignacego Mościckiego. Publiczność z rozpromienionymi twarzami i syta wrażeń wracała do swych domostw.

Oświata pozaszkolna. W dniu 6 listopada rozpoczął się w tutejszej miejscowości kurs wieczorny trzeciego stopnia. Pierwszą lekcję jako zebranie plenarne zagał kierownik szkoły p. Jankowski staropolskim „Niech będzie pochwalony”, poczem miał przemówienie do zebranej młodzieży o znaczeniu kursu i oświacie pozaszkolnej. Również zachęcał do jaknajliczniejszego udziału, oraz konieczności posłuchu na kursie. Po dziesięciominutowej przerwie przy-

stąpili kursyści do wyboru Samorządu kursu, oraz uchwalenia, w które dni i o jakiej godzinie będą odbywać się lekcje. Uczestników zapisało się 35.

Tomczyce

Pożar. W nocy z 27 na 28 bm. o godz. 24-tej w zagrodzie Sylwestra Maki wybuchł pożar, w czasie którego spaliła się stodoła wraz z narzędziami rolniczymi. Przyczyną pożaru oraz szkody narazie nie ustalono. Poszkodowany był ubezpieczony na 5000 zł. w Zakładzie Ubezpieczeń Wzajemnych w Poznaniu.

Mieścisko

Zgon. W ubiegłą niedzielę zmarła tutaj ogólnie znana i szanowana w 65 roku życia s. p. Marja Korolowa. Pogrzeb jej odbył się w ubiegłą środę na miejscowym cmentarzu parafjalnym.

Usiłowanie kradzieży. Rolnikowi p. Przybyszowski usiłowali złodzieje skraść już po raz trzeci z kopca ziemniaki. Ostatnio zrzucili ziemię i już mieli nagarniać ziemniaki, w tem przeszkodził dalszej pracy gospodarz, piosząc „amatorów”.

Skoki

Zebranie Rodzicielskie odbędzie się w niedzielę 1. XII. po nieszpórach w gmachu szkolnym. Po zebraniu wywiad o postępach w nauce i zachowaniu się dzieci.

Otwarcie świetlicy. W poniedziałek, dnia 2. XII. o godz. 17-tej nastąpi otwarcie w gmachu szkolnym świetlicy uczniowskiej.

Smogulec

Z Kółka Rolniczego. W ub. niedzielę odbyło się miesięczne zebranie Kółka Rolniczego, które zagał i odczytał porządek obrad prezes p. Hejman. Następnie sekretarz p. Lose odczytał protokół z ostatniego zebrania. Po odczytaniu komunikatów WTKR. i wolnych głosach, szeroko omawiano tegoroczną klęskę posuchy, oraz inne bolączki rolnictwa, poczem zamknął p. prezes zebranie pochwaleniem Pana Boga.

Chojna

Z działalności Ochotn. Straży Pożarnej. Istniejąca od szeregu lat w naszej wsi Ochotnicza Straż Pożarna rozwija się pomyślnie. Dnia 17 listopada odbyło się zebranie, na którym uchwalono urządzić przedstawienie amatorskie, połączone z zabawą taneczną, która ma się odbyć w najkrótszym czasie.

Mokronosy

Nazajutrz po weselisku u Państwa Ciesielskich wkradli się złodzieje do piwnicy, zabierając smaczne konfitury i resztki, pozostałe z uroczystości weselnej.

Kcynia

Samobójstwo b. burmistrza. W jednym z hoteli zastrzelił się b. burmistrz m. Kcyni E. Pereświt Sołtan. Wezwany lekarz pogotowia stwierdził zgon denata.

Szamotuły

Zderzenie pociągów. Na stacji Szczepankowo na linii Szamotuły—Międzyzłód, wskutek fałszywego nastawienia zwrotnicy pociąg osobowy wjechał na tor, na którym stały wagony pociągu towarowego. Wskutek zderzenia wykołczyły się wagony, a lokomotywa pociągu osobowego uległa zdruzgotaniu. Na szczęście ofiar w ludziach nie było.

Nakło

Wybór nowego burmistrza. W ub. środę, 27-go bm. odbyło się zebranie Rady Miejskiej z jedynym porządkiem obrad: wybór burmistrza. Zebranie zagał p. burmistrz Bobowski. Na przewodniczącego aktu wyborczego wybrano radnego Saganowskiego, który powołał na asesorów rr. Jana Judejkę i Piotra Szafrana.

Po przedstawieniu strony prawnej wyboru burmistrza i odczytaniu obowiązujących rozporządzeń, przeczytał przewodniczący nazwiska zgłoszonych 9 kandydatów. Wybór odbył się za pomocą karteczek. Obecni byli wszyscy radni, t. j. 24. Wszystkie głosy pozyskał p. Piotr Trybul, dotychczasowy burmistrz m. Czerska. Po załatwieniu formalności aktu wyborczego p. przewodniczący solwował zebranie po 45-minutowych obradach.

Notowanie giełdy płodów rolniczych

Poznań, dnia 29. 11. 1935 r.

Cena za 100 kg	od zł—zł
Żyto	12,25—12,50
Pszenica	17,50—17,75
Jęczmień browarowy	15,00—16,00
Jęczmień 700—725 g/l.	13,75—14,25
Jęczmień 670—680 g/l.	13,25—13,50
Owies	15,00—15,75
Mąka żytnia 55 proc.	
wł. worka	18,50—19,25
Mąka pszenna 65 proc.	
wł. worka	27,00—27,50
Otręby żytnie	9,25—9,75
Otręby pszenne średnie	9,25—10,00
Otręby pszenne (grube)	10,25—10,75
Otręby jęczmienne	9,75—11,00
Rzepak zimowy	43,00—44,00
Rzepak zimowy	41,00—42,00
Siemię lniane	36,00—38,00
Gorczyca	34,00—36,00
Groch Viktoria	25,00—30,00
Groch Folgera	21,00—23,00
Łubin niebieski	9,50—10,00
Łubin żółty	11,00—11,50
Mak niebieski	62,00—64,00
Koniczyna czerwona	90,00—100,00
Koniczyna biała	75,00—95,00
Koniczyna szwedzka	160,00—175,00

Drukarnia W. Kubanka

w WĄGROWCU

ul. Kościuszki 5 — Telefon 126

WYKONUJE

DRUKI

dla urzędów, przemysłu, handlu, rzemiosła i osób prywatnych jak również dla towarzystw po cenach najniższych i z dostawą natychmiastową.

Mereżka

okrętka

plisowanie

(francuskie i zwykłe) — deka-tyzowanie materiałów, podnoszenie oczek i nadrabianie stóp u pończoch.

Tarcze gimnazjalne do nabycia przy skorej usłudze u **Barbary Lenartowskiej** ul. Klasztorna 5.

Obiady i kolacje

po cenach przystępnych poleca

Restauracja

ul. Bydgoska 26. 470

KOPIEC

Marszałka Piłsudskiego

Konto czekowe P. K. O. № 444

Mieszkanie

2 pokoje lub 1 pokój z kuchnią na 1 piętrze poszukuje od zaraz. Zgłoszenia do administracji G. W. 471

WNIOSKI

na noszenie i prawa nabycia broni według przepisu do nabycia w Drukarni W. Kubanka w Wągrowcu, ul. Kościuszki 5 — Telefon 126